Sztuka w drodze. Refleksje pokonferencyjne o polskiej twórczości w kraju i poza granicami.

Ryszard Wojciechowski, fot. z kolekcji Państwowego Liceum Plastycznego w Lublinie

Katarzyna Szrodt *(Montreal)*

Polskie diaspory poza granicami Polski to żywa tkanka społeczna przynależna zarówno do kraju osiedlenia, jak również stanowiąca immanentną część kraju ojczystego. Właśnie te dwa nurty polskiego życia społeczno-kulturalnego – jeden płynący w kraju i drugi, pulsujący poza granicami, składają się na całościowy obraz polskości. Im częstszy jest przepływ wiadomości i relacji

między dwiema grupami na polach życia społecznego, kulturalnego, naukowego, tym obie strony zyskują poprzez wzajemne dopełnienie. W tym roku uczestniczyłam w Polsce w dwóch konferencjach naukowych, na których wiadomości przywiezione przeze mnie z Kanady dopełniły w kraju wiedzę o danym temacie.

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie zorganizowała w styczniu 2025 roku Międzynarodową Interdyscyplinarną Konferencję Naukową „Ryszard Wojciechowski. Przestrzeń Twórcza".

Ryszard Wojciechowski od połowy lat 60. do końca lat 80. z sukcesem rozwijał karierę artysty rzeźbiarza i pedagoga na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie – zrealizował wiele rzeźb w przestrzeni publicznej, tworzył rzeźby sakralne, w 1975 roku otrzymał nagrodę ministra kultury i sztuki za wybitne osiągnięcia i wkład do kultury polskiej, w 1977 roku nadano mu tytuł „Eksperta Sztuki Współczesnej". Większość referatów na konferencji dotyczyła artystycznej kariery Wojciechowskiego w kraju, omawiała oryginalną ekspresję jego rzeźb, znaki i symbole w rysunku i malarstwie, analizowała stan zachowania obiektów w przestrzeni publicznej i prace nad ich renowacją.

Założeniem mojego wystąpienia „Ryszard Wojciechowski – śladami artysty w Vancouver" było dopełnienie wiedzy o

emigracyjnym życiu oraz twórczości rzeźbiarza zmarłego w 2003 roku w Kanadzie.

Ryszard Wojciechowski przybył do Vancouver w wieku 51 lat i był przypadkiem całkowicie odbiegającym od zasad i reguł obowiązujących emigrantów w kanadyjskim środowisku społecznym i artystycznym. Wybitny artysta, profesor polskiej uczelni artystycznej, mający już za sobą część życia spełnionego i twórczego, zetknął się z odmiennie funkcjonującym światem sztuki kanadyjskiej, w którym artysta nieustannie musi zabiegać o zlecenia a jedynym pewnym źródłem utrzymania jest praca na uczelni. Ryszard Wojciechowski nie mógł podjąć pracy na uczelni gdyż nie znał języka angielskiego. Dzięki pomocy znajomych architektów wygrał konkurs na dwie rzeźby w przestrzeni publicznej, co nie pociągnęło za sobą dalszych zleceń. Brak znajomości języka spowodował podpisanie niekorzystnego kontraktu, który pogrążył finansowo artystę i jego rodzinę. Bardzo szybko problemy finansowe okazały się przyczyną erozji związku małżeńskiego i utrudniły jakąkolwiek pracę twórczą. Los emigranta z koniecznością zaczynania życia na nowo okazał się przytłaczający i trudny do uniesienia.

Ryszard Wojciechowski, fot. z kolekcji Państwowego Liceum Plastycznego w Lublinie

Środowisko polskie w Vancouver złożone z architektów i lekarzy starało się wspierać artystę kupując od niego małe formy plastyczne – płaskorzeźby, ceramiczne rzeźby, rysunki, akwarele, dzięki czemu powstało kilka prywatnych kolekcji prac Wojciechowskiego. Troska o podtrzymanie pamięci o rzeźbiarzu doprowadziła do zorganizowania wystaw pośmiertnych oraz zainspirowała warszawską konferencję, na której połączyły się dwie drogi życia artysty – polska, złożona z sukcesów i

kanadyjska, wypełniona rozczarowaniami i walką o przetrwanie.

W marcu 2025 roku uczestniczyłam w jubileuszowej konferencji z okazji 25-lecia Polskiego Instytutu Studiów nad Sztuką Świata. W ciągu trzech dni trwania konferencji członkowie instytutu wygłosili około 60 referatów omawiających różnorodne zagadnienia związane ze sztuką polską i światową. Badacze zrzeszeni w Instytucie zawdzięczają profesorowi Jerzemu Malinowskiemu – twórcy Instytutu Studiów nad Sztuką Świata, możliwość uczestnictwa w wymianie doświadczeń, udział w konferencjach, druk tekstów naukowych w biuletynie „Sztuka i Krytyka" oraz w publikacjach książkowych sygnowanych przez instytut. Trzy dni konferencyjne doskonale naświetliły fenomen przenikania sztuki niezależnie od granic, trwałość myśli i śladów pomimo upływu czasu, wagę utrwalania osiągnięć artystycznych w zapisie.

O konieczności wydania „Słownika artystów polskich na obczyźnie od XIX wieku do XX wieku – Wlk. Brytania, Francja, Włochy, St. Zjednoczone, Kanada" mówił w swoim wystąpieniu prof. dr hab. Jan W. Sienkiewicz. Mój referat „Zadania i wyzwania badacza twórczości polskich artystów plastyków w Kanadzie" podsumowywał moją działalność badacza i wyznaczał nowe drogi. Po ponad dziesięciu latach rejestrowania dokonań artystów polskich w Kanadzie, pojawiło się przede mną wyzwanie pośredniczenia w ocalaniu spuścizny powstałej na

emigracji. Muzea kanadyjskie nie są zainteresowane dokonaniami polskich artystów. Gdy artysta-emigrant umiera, należy uruchomić skomplikowany proces przekazania prac do Polski. Wymaga to zaangażowania placówki dyplomatycznej i spadkobierców, którzy konsekwentnie muszą być obecni w całym procesie. Jednak muzea w kraju są przepełnione, brakuje zainteresowania sztuką emigracyjną, jak również gwarancji, że prace nie przepadną w magazynach muzealnych. Bezwzględnie pojawia się konieczność stworzenia Galerii Polskiej Sztuki Emigracyjnej. Tym apelem zakończyłam mój referat. Być może najlepiej byłoby doprowadzić do powstania Galerii Polskiej Sztuki Emigracyjnej w Gdyni, we współpracy i bliskości z Muzeum Emigracji w Gdyni.

Ryszard Wojciechowski, fot. z kolekcji Państwowego Liceum Plastycznego w Lublinie

Ziarno pomysłu zostało rzucone, ale proces realizacji dopiero zaczął się dla mnie i wspierającego mnie w działaniach profesora Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku dr Romana Nieczyporowskiego.

Ten początek procesu sprowadzania dorobku artystycznego z emigracji byłby szansą zintegrowania „sztuki w poczekalni” (jak określa sztukę stworzoną na emigracji profesor Jan Wiktor

Sienkiewicz) z krajową sztuką powojenną, co wreszcie dałoby pełną mapę dokonań polskich artystów współczesnych – tych, którzy tworzyli w kraju i tych, których losy rzuciły na emigrację – dwa nurty tej samej rzeki.

Bogdan Czaykowski. Rocznicowe wspominanie.

Konferencja poświęcona twórczości Bogdana Czaykowskiego w 85. rocznicę urodzin poety i 10. rocznicę śmierci, na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Bogdan Czaykowski, fot. Biuletyn Polonistyczny.

Bożena Szałasta-Rogowska

Choć sam Bogdan Czaykowski w wierszu *Testament* zamieszczonym w tomie *Okanagańskie sady* z 1998 roku napisał:

> Nie pozwalam na gadanie kazań
>
> Na rytuały i liturgie.
>
> Ma być – jak będzie – cisza,

to jednak w 85. rocznicę jego urodzin i równocześnie 10. rocznicę jego śmierci z inicjatywy Zakładu Literatury Polskiej XX Wieku Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, Zakładu Literatury Współczesnej Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej Uniwersytetu Śląskiego oraz Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego „Fraza”’ w ramach konferencji naukowej spotkali się w Rzeszowie znawcy jego twórczości.

Międzynarodowa konferencja naukowa zatytułowana *„Ziemiec” – o życiu i twórczości Bogdana Czaykowskiego* odbyła się w dniach 15–16 listopada 2017 roku na Uniwersytecie Rzeszowskim. Wzięło w niej udział 25 naukowców, którzy reprezentowali ośrodki naukowe polskie (Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika) i zagraniczne (University of British Columbia z Vancouver w Kanadzie).

Konferencja została poświęcona **Bogdanowi Czaykowskiemu** (ur. 10 lutego 1932 roku w Równem na Wołyniu, zm. 16 sierpnia 2007 roku w Vancouver) jednemu z najciekawszych polskich poetów XX wieku o bogatej, dramatycznej biografii, której ważnymi epizodami były: dzieciństwo spędzone na Kresach, lata zesłania z rodziną w głąb Rosji (1940–1942), tam aresztowanie i śmierć ojca oraz później, w trakcie wędrówki za Armią Andersa,

również młodszego brata – Jerzego, kilkuletni pobyt z matką w polskich sierocińcach w Indiach (1942–1948), lata nauki i studiów w Wielkiej Brytanii i Irlandii, debiut literacki, współtworzenie młodoliterackiego środowiska w Londynie (redagowanie pism: „Życie Akademickie", „Merkuriusz Polski", „Kontynenty") (1948–1962); w 1962 roku przeprowadzka z rodziną na zachodnie wybrzeże Kanady, wieloletnia praca wykładowcy akademickiego na Uniwersytecie Brytyjskiej Kolumbii w Vancouver, działalność naukowa, dydaktyczna, społeczna, popularyzująca polską kulturę w kręgu anglosaskim.

Bogdan Czaykowski jest autorem jedenastu zbiorów i wyborów poezji: *Trzciny czcionek* (Londyn 1957); *Reductio ad absurdum i przezwyciężenie. (Dialektyka wiersza)* (Londyn 1958); *Sura* (Londyn 1961); *Spór z granicami* (Paryż 1964); *Point-no-Point (1953–1970)* (Paryż 1971); *Wiatr z innej strony. Wiersze zebrane z lat 1953–1989* (Kraków 1990); *Okanagańskie sady* (Wrocław 1998); *Superkontynentalny Toronto–Vancouver. Tryptyk* (Berlin–Toronto 2001); *Jakieś ogromne szczęście. Wiersze wybrane z lat 1956–2006* (Toronto–Kraków 2007); *Ziemioskłon* (Toronto 2007) oraz z Andrzejem Buszą dwujęzycznego tomu *Pełnia i przesilenie / Full Moon and Summer Solstice* (Toronto–Rzeszów 2008). Z **Adamem Czerniawskim** opublikował wybór rozmów: *O poezji, nostalgii, krytykach i kryteriach rozmawiają Bogdan Czaykowski i Adam Czerniawski* (Toronto–Rzeszów 2006).

Czaykowski jest redaktorem oraz autorem wyboru i koncepcji *Antologii poezji polskiej na obczyźnie 1939–1996* (Warszawa–Toronto 2002), autorem licznych przekładów poezji polskiej na język angielski, w tym (z **Andrzejem Buszą**) **Mirona Białoszewskiego** *The Revolution of Things* (Washington 1974) oraz wyboru poezji *Gathering Time: Five Modern Polish Elegies* (Mission 1983). Na język polski przełożył też dwa zbiory wierszy **Andrzeja Buszy** *Glosy i refrakcje* (Berlin–Toronto 2001) oraz *Obrazy z życia Laquedema / Scenes from the Life of Laquedem* (Berlin–Toronto 2008), wiersze poetów angielskich, kanadyjskich, rosyjskich, chińskich i japońskich oraz pracę kanadyjskiego politologa polskiego pochodzenia Władysława J. Stankiewicza *Niezbędność teorii politycznej. Klasyczne pojęcia w dobie relatywizmu* (Wrocław 2003). Jest autorem szkiców i książek socjologicznych: *Polacy w Wielkiej Brytanii* (współautor Bolesław Sulik) (Paryż 1961); *Polish Writing in Canada. A Preliminary Survey* (Ottawa 1988), redaktorem polskiej edycji pisma „Modern Poetry in Translation” (1975, nr 23/24), autorem wielu haseł o polskiej literaturze w amerykańskich kompendiach i słownikach. Ogłosił po polsku i po angielsku wiele prac krytycznoliterackich.

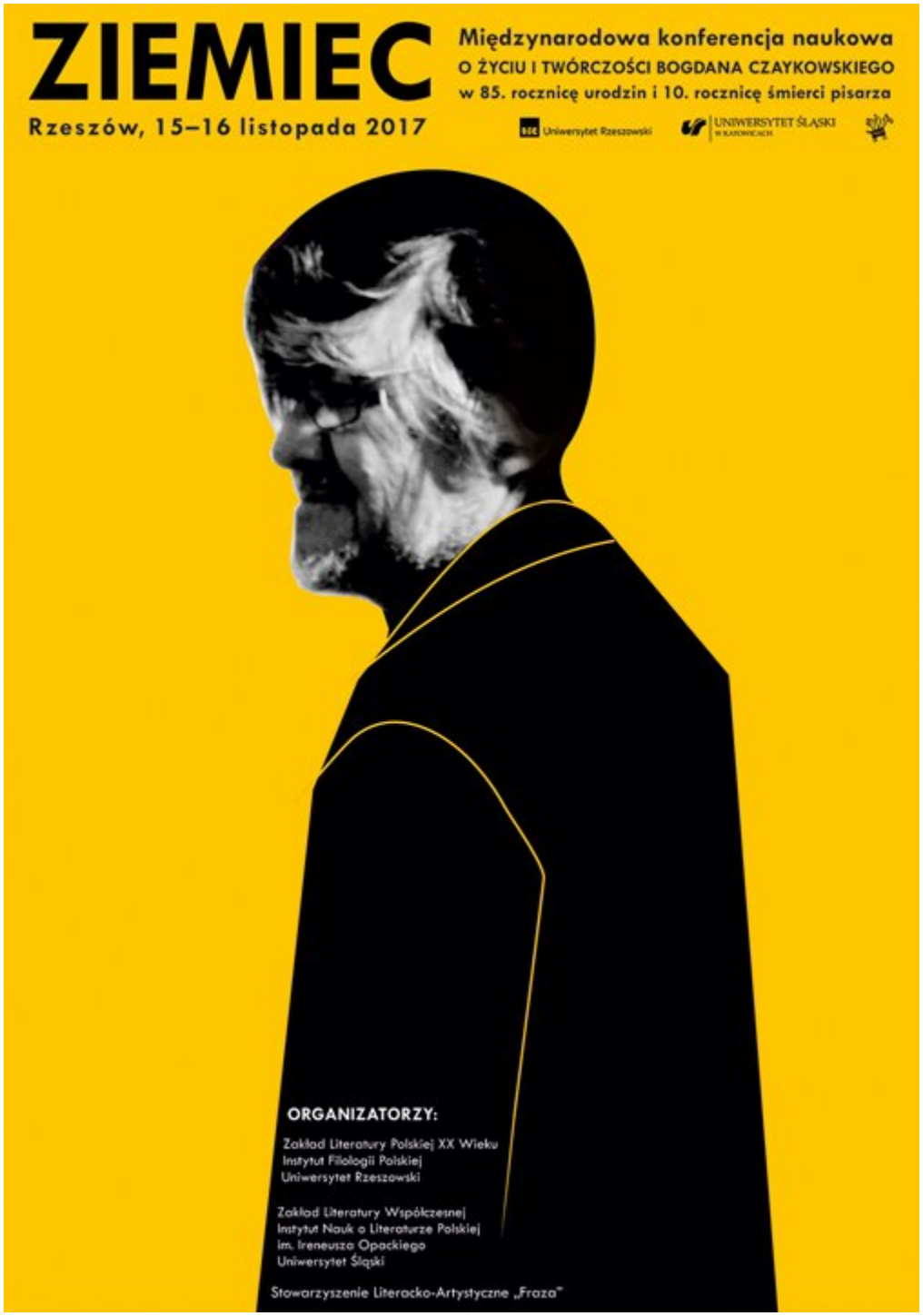

***

Badacze zebrani w listopadzie 2017 roku na Uniwersytecie Rzeszowskim spróbowali zmierzyć się z tym bogatym dorobkiem i spojrzeć zarówno na poezję, prozę, eseistykę, jak i na teksty

krytycznoliterackie czy socjologiczne **Bogdana Czaykowskiego**. Starano się też omówić jego dorobek translatorski i redakcyjny oraz aktywność jako antologisty, epistolografa i interlokutora.

– Konferencję zainicjowało poranne wystąpienie **Jerzego Sikory**, który, tropiąc zawiłości epistemologiczne, mówił o poezji Bogdana Czaykowskiego jako o źródle poznania.

– Następnie **Marian Kisiel** „wędrował w czasie" z Bogdanem i Jadwigą Czaykowskimi, wskazując między innymi na bogactwo możliwości interpretacyjnych tkwiące w ich niepublikowanej dotąd wspomnieniowej prozie autobiograficznej zatytułowanej *Ocalone przez bociany. Autosekwencje*.

– Później **Janusz Pasterski** podjął się omówienia tematu tylko pozornie łatwego w tym dorobku twórczym, mianowicie kwestii miejsca i czasu, które jak wszystko w tej poezji ewoluują, „przybierają maski", są pojęciami spetryfikowanymi i niestabilnymi czy liminalnymi jednocześnie.

– Z kolei, sugerując „malarskie widzenie" Czaykowskiego, o fotograficznych inspiracjach poezji autora *Wiatru z innej strony* mówił **Roman Sabo** z Vancouver.

– Następnie przyszła pora na zaprezentowanie przez **Annę Reczyńską** działalności Bogdana Czaykowskiego jako socjologa i

historyka, który w książce *Polacy w Brytyjskiej Kolumbii* przedstawił polską grupę etniczna w Kanadzie.

– Ważne było też omówienie przez **Beatę Tarnowską** korespondencji autora *Sury* z Janem Brzękowskim, a przez **Ninę Cieślik-Wilk** z Florianem Śmieją przyjacielem z grupy Kontynenty.

– O związkach, dziejach i roli jaką odegrał Bogdan Czaykowski w tej londyńskiej grupie młodych poetów, piszących na obczyźnie po polsku w drugiej połowie XX wieku, mówił z kolei **Jan Wolski.**

– W następnej sekcji konferencji pojawiły się na przykład interesujący portret podwójny Czaykowski-Wierzyński „namalowany" przez **Jakuba Osińskiego**, analiza i interpretacja utworów tychże autorów poświęconych dramatycznej śmierci Jana Palacha dokonana przez **Zenona Ożoga**, zabrzmiała tu także „muzyka żalu", której dopatrzyła się w poezji Bogdana Czaykowskiego **Ewelina Radion**. Zaś tropami zwierząt wszelakiej maści w tym dorobku podążała **Magdalena Kokoszka**.

– Pierwszy dzień konferencji zakończył *Bogdana Czaykowskiego portret kubistyczny z autopsji*, czyli rozmowa wspomnieniowa prowadzona przez **Janusza Pasterskiego** z udziałem osób, które

poznały osobiście bohatera konferencji, czyli jego wieloletnich przyjaciół – **Andrzeja Buszy** i **Romana Sabo**, **Magdaleny Rabizo-Birek**, **Jana Wolskiego** oraz **Bożeny Szałasty-Rogowskiej**. Portret utkany ze słów uczestników tej rozmowy dopełnił wizerunek artysty, wyłaniający się z prezentowanych podczas wystąpień referatów. Bogdan Czaykowski ukazany w nim został między innymi jako poeta, niebywale wyczulony na delikatną materię słów, precyzyjny tłumacz literatury angielskiej, przyjaciel, wykładowca i wychowawca studentów, kierownik vancouverskiej slawistyki czy epistolograf.

– Kolejną cząstkę konferencji, odbywająca się już następnego dnia, otworzyła **Anna Jaworska**, mówiąca o literackich obrazach Kanady w poezji Bogdana Czaykowskiego, następnie **Katarzyna Niesporek** wnikliwie interpretowała *Ogród* – jeden z najsłynniejszych wierszy tego autora, z kolei **Ewa Bartos** podkreślała elementy cielesne i erotyczne w tej poezji, a **Jolanta Pasterska** odsłoniła przed słuchaczami literackie walory *Listów znad Pacyfiku*.

– Następnie przeszła pora na wiersze ostatnie, pożegnalne, funeralne czy testamentalne Bogdana Czaykowskiego, o których mówiły **Barbara Czarnecka** i **Bożena Szałasta-Rogowska**.

– Później dość obszerny dorobek krytyczno-literacki autora *Sury* poddał analizie **Kazimierz Adamczyk**, zaś translatorskiemu

przyglądał się **Arkadiusz Luboń**.

– Ciekawe obrazowanie plastyczne dostrzegła w poezji autora *Trzcin czcionek* **Elżbieta Mazur**, juwenilnym zapiskom z dzienniczka z Indii poświęciła czas **Agata Paliwoda**, a o środowisku polskim w Wielkiej Brytanii widzianym oczami Bolesława Sulika i Bogdana Czaykowskiego mówiła **Anna Jamrozek-Sowa**.

– Na zakończenie konferencji przejmujące „wiersze jednej nocy” interpretowała **Magdalena Rabizo-Birek**.

antologia
poezji
polskiej
na
obczyźnie
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Polski Fundusz Wydawniczy

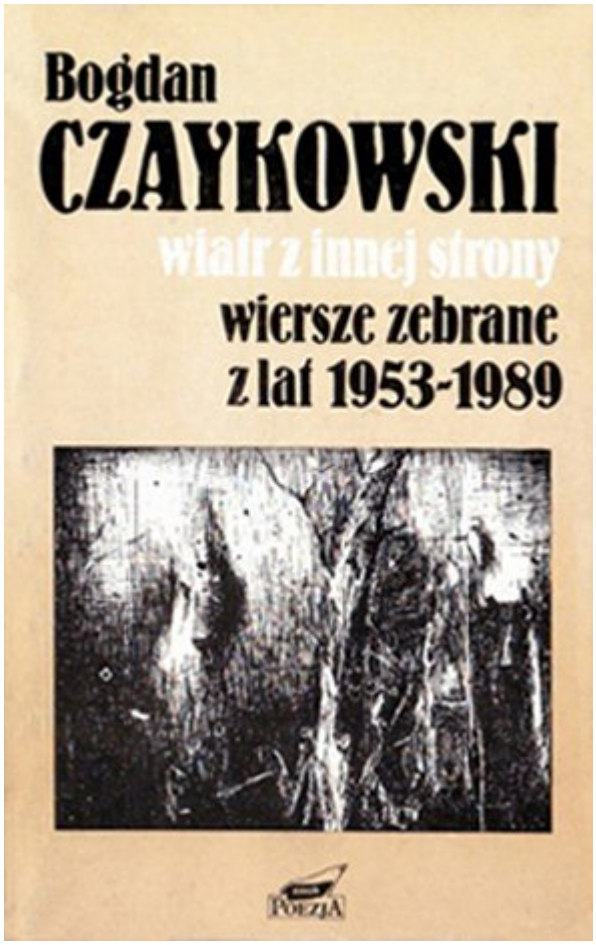

***

W czasie dwudniowej konferencji nie sposób oczywiście podjąć wszystkich ważkich tematów dotyczących życia i twórczości **Bogdana Czaykowskiego**. Spotkanie badaczy jego dorobku dowiodło jednak, że warto było po dziesięciu latach podyskutować o zagadnieniach już „niby" omówionych wielokrotnie, „niby" dookreślonych w sposób najdokładniejszy z możliwych, jak choćby słynna metafora „ni tu ni tam", bo owa dyskusja pozwoliła na przykład na otwarcie przestrzeni dla badań nad recepcją tego projektu twórczego. Dystans dziecięciu lat, który upłynął od śmierci autora, ośmielił też krytyków

literackich do omówienia zagadnień dotąd niepodejmowanych lub ledwie „muśniętych” namysłem interpretacyjnym (np. motywów animalnych czy somatycznych), przysłoniętych być może dotąd słusznym skądinąd spojrzeniem na ten dorobek przez pryzmat dualistycznie ukształtowanej przestrzeni.

_____

Bogdan Czaykowski na Culture Avenue:

http://www.cultureave.com/bylo-we-mnie-wiele-tozsamosci--dramatycznych-bogdan-czaykowski-1932-2007/